N. 1791.

CURRENDA XI.

A. D. 1863.

L. 581. 984. 1020. 1054. 1058. 1159. 1161. 1249. 1302. 1366. 1450. 1467. 1488. 1601. + 1602. + 1603. 1644.

III. Wykaz składek na pobożne cele.

I. Z Dekanatu *Oświęcim.* 50 złr. 2 kr. mianowicie: z Parafii *Czaniec* 12 złr. na ś. Dzieciństwo Jezu; z Paraf. *Piotrowic* a) na 3 losy loteryi Papiezkiéj 1 złr. 59 kr. b) dla Kosew w Moldawii 4 złr. 60 kr. c) na Bazylianów pogorzelców 3 złr. 43 kr. d) na zgorzałą Kalwaryją Pacławską 4 złr. 50 kr. e) na pogorzelców w Tarnobrzegu przy Dzikowie 3 złr. 90 kr. II. Z Dek. *Nowo Sandec.* 11 złr. na kościółek ś. Wojciecha w Krakowie, a to z *Tęgoborzy* 72 kr. z *Ujanowic* 4 złr. 20 kr. z *Jakubkowic* 6 złr. 8 kr. III. Z Parafii *Przecław.* 6 złr. 10 kr. na tenże sam kościółek. IV. Z Dek. *Pilznień.* 42 złr. na Missye *Amerykańskie, Afrykańskie i Jerozolimskie*, jako to: JX. *Celarski*, JX. *Kowalik*, JX. *Stański*, JX. *Rybarski* po 1 złr. na każdą, Szan. Duchowieństwo ze *Straszęcina* po 20 kr. dtto JX. *Bereżnicki* i JX. *Witalski* po 30 kr. dtto JX. *Łomnicki*, JX. *Tryba*, JX. *Ząbecki* i JX. *Lepiarz* po 50 kr. Wikaryusze z Skrzyszowa JX. *Zięciowski* i z *Pogorskiéj Woli* JX. *Grębosz* po 40, 50, 70 kr. JX *Wojnowski* 5 złr..... V. Z Dek. *Dobczyc.* na ś. Dzieciństwo Jezu 57 złr. 70 kr. jak następuje: z *Droginі* i *Tarnawy* po 1 złr. z *Gruszowa* 1 złr. 20 kr. z *Łapanowa* 2 złr., z *Wiśniowy* 2 złr. 10 kr., z *Raciechowic* 2 złr. 50 kr., z *Dziekanowic* 3 złr., z *Trzemeśni* 5 złr. 70 kr., z *Dobczyc* 11 złr. 63 kr., z *Sieprawia* 13 złr. 7 kr. z *Zakliczyna* 14 złr. 50 kr. VI. Z Dek. *Skawin.* na Missye w 3 krajach w Afryce, Ameryce i Ziemi ś. a to od JX. Prob. *Mogilań.* i *Skawin.* po 1 złr. od *Marcyporęb.* i *Pobiedr.* po 1 złr. 50, 70 kr. od *Zebrzydów* 2 złr. od reszty po 15, 30, 40, 50 i 70 kr. VII. Z Dek. *Brzesk.* na Towarzystwo ś. Bonifacego 2 złr. 20 kr. od Szan. Duchowieństwa po 5, 10, 15, 20, 30 i 50 kr. VIII. Z Dek. *Myślenic.* na Missye w Ameryce i Afryce 23 złr. IX. Z Dek. *Wadowsk.* 12 złr. 60 kr. na kościółek ś. Wojciecha, mianowicie z *Frydrychowic* 4 złr. 60½ kr. a na Missye z *Wieprza* 2 r. z *Woźnik i Frydrychowic* po 3 złr. X. Z Dek. *Tarnow.* 46 r. 60 kr. a to 5 złr. na Missye w Ameryce; 10 złr. na te w Afryce i Ziemi ś. po 10 złr. 60 kr. na Towarzystwo ś. Bonifacego; 10 złr. na ś. Dzieciństwo Jezu; 5 złr. na Missye w Bulgaryi i t. d. jak następuje: z *Pleśny*, *Brzozowy* i *Gromnika* po 1 złr. z *Piotrkowic* 1 złr. 80 kr. z *Jodłówki* 2 złr. z *Poręby* 2 złr. 60 kr. z *Zbyłtowskiéj góry* 5 złr. z (z *Tuchowa* 6 złr. pocztą) z *Jurkowa* 7 złr. 60 kr. z Wierzchosławic 80 złr. 20 kr. z *Ryglic* 10 złr. 40 kr. XI. Z Dek. *Radomyśl.* 16 złr. 83 kr. na Missye w Je-

rozalem, w Afryce i Ameryce po 4 złr. 17 kr. a na ś. Dzieciństwo Jezu 4 złr. 22 kr. XI. Z Dek. *Nowo-Sandec.* 10 złr. 10 kr. na *lampę* do Grobu Pańskiego w Jerozalem z *Nowego Sącza* 40 kr. z *Chomranic* i *Zbyszyc.* po 50 kr. z *Tęgoborza, Ujanowic* i *Wielogłów* po 70 kr. z *Męciny* i *Mystkowa* po 1 złr. 20 kr. z *Kamionki* 1 złr. 70 kr. z *Jakubkowic* 2 złr. a na kościółek ś. Wojciecha 1 złr. 90 kr. jako to: z *Jakubkowic* 7 ½ kr. ze *Zbyszyc* 30 kr. z *Kamionki* 50 kr. a z *Męciny* i *Mystkowa* po 51, 51 ½ kr. dodatkowo do owych 11 złr. pod L. II. XII. Od Sz. Dyrekcyi szkoły Panieńs. *klasztorn. w Starym Sączu* 20 złr. na ś. Dzieciństwo Jezu. XIII. Z Dek. *Bocheńs.* a) 4 złr. 70 kr. na kościół w Nadziejowie Cyrkułu Stryjsk. od Szan. Duchowieństwa w *Łapczycy* 10 kr. w *Pogwizdowie* 30 kr. w *Brzeźnicy* i *Królówce* po 50 kr. w *Rzegocinie* 60 kr. w *Trzcianie* 70 kr. w *Chełmie* i *Rzezawie* po 1 złr. b) Na kośc. ś. Wojc. 30 kr. od P. Śliwińskiego nauczyciela c) 54 złr. 40 kr. na Grób Pański w Jerozolymie... mianowicie z *Mikluszowic* i z Now. *Wiśnicza* po 1 złr. z Brzeźnicy 1 złr. 30 kr. z *Bochni* i *Sobolowa* po 2 złr. z *Łapczycy* 2 złr. 20 kr. z *Pogwizdowa* i *Krzyżanowic* po 2 złr. 30 kr. ze *Trzciany* i *Chełmu* po 5 złr. z *Królówki* 6 złr. z *Rzegociny* 12 złr. z *Rzezawy* 12 złr. 50 kr. XIV. Z Dek. *Oświęcim.* 157 złr. 70 kr. na Missye w Afryce, Ameryce, Jerozolymie i na Wschodzie, jak następuje: z *Bulowic* i *Witkowic* po 3 złr. i t. d. z *Gierałtowic* 4 złr. 50 kr. z *Grojca* 5 złr. z *Osieka* 6 złr. 15 kr. z *Włosienicy* 7 złr. z *Piotrowic* 7 złr. 30 kr. z *Zatora* i *Poręby* po 8 złr 50 do 92 kr. z *Bielan* i *Głębowic* po 9 złr. 16 kr. z *Polanki* 10 złr. 40 kr. z *Czańca* i *Kent* po 11 złr. 16, 20 kr. z *Przeciszowa* 14 złr. z *Nidku* 17 złr. 13 kr. z *Oświęcima* 22 złr.

Stokrotna nagroda niech uszczęśliwią Tych wszystkich, którzy na rozszerzenie Królestwa Bożego na ziemi nie żałują datku ze skarbów Bożych... im do szafowania powierzonych!

Tarnów 1. Czerw. 1863.

L. 1744.

Wykaz rzeczy sprawionych do kościoła, Plebanii i szkoły w Dembnie w Dekanacie Wojnickim, kosztem i staraniem teraźniejszego Plebana ks. Józefa Leśnego od czasu bytności Jego, to jest od roku 1846 do 1863.

I. Co do kościoła. Cała budowla kościoła murowanego w najnędzniejszym znajdująca się stanie całkiem zewnątrz i wewnątrz zrestaurowana wraz z zakrystyą, chórem i amboną, nowe belki silne pozaciągane, dachem nowym cała pokryta, schody nowe wygodne i bezpieczne na dzwonicę i strych kościoła wyprowadzone, wewnątrz zaś cały odnowiony i odmalowany. Do zewnętrznéj reperacyi kościoła przyczynił się najwięcéj W. Kolator Pan Jastrębski z parafianami. Wewnętrzne zaś odnowienie i odmalowanie uskutecznił sam X. Pleban, parafianie dodali tylko 66 złr. ze składki. 2) Wielki ołtarz zupełnie zdezelowany, przez P. Dranka, snycerza z Tarnowa zupełnie przerobiony, inaczéj ustawiony i odnowiony, kosztem przeszło 200 złr. na co W. Kolatorka ofiarowała 50 złr. m. k. resztę zaś równie

jak i wikt stolarzom i snycerzowi dodał JX. Pleban. 3) Wyreperowano i odnowiono wszystkie poboczne ołtarze, do czego najwięcéj przyczynili się parafianie: Jacek Kubala, Szczepan Wiśniewski i Antoni Płaneta. 4) Do wszystkich ołtarzy zrobiono nowe Antypedya olejno na płótnie malowane, kosztem JX. Plebana i parafian. 5) Kosztem W. Kolatora i konkurrencyi dano wszystkie okna nowe, szkłem kolorowem u wierzchu przystrojone. 6) Organy zupełnie prawie zrujnowane i nie do użytku, przez organmistrza Pawłowskiego kosztem samego JX. Plebana przeszło 100 złr. zreperowano, pedał dodano i miechy naprawiono. 7) W. Kolatorka sprawiła sześć poduszek ozdobnych na ołtarze. 8) W. Wykowska sprawiła ławkę do kościoła, poduszkę pięknie haftowaną na ołtarz, obrus i wspaniałe bukiety w wazonikach. 9) Panna Szlager sprawiła ozdobne firanki przed P. Jezusa, piękne bukiety na świéce i taśmę do dzwonka włóczką haftowaną. 10) JX. Pleban Józef Leśny sprawił Umbrakulum przed Monstrancyą pięknéj roboty i w ozdobnych ramach za 45 złr. 11) Chorągiew żałobna wartości 30 złr. przez Jacka Kubalę. 12) Kielich metalowy pięknéj roboty i dobrze wyzłocony z pateną srebrną wyzłoconą, ofiara W. Kolatora. 13) JX. Pleban sprawił kapę białą półjedwabną z kwiatami za 18 złr. 14) Ornat atłasowy z kolumną ręcznéj roboty, koloru fioletowego ze wszystkiemi potrzebami ofiarował W. Kolator. 15) JX. Pleban sprawił ornat biały, uroczysty, czysto jedwabny sznelkami haftowany ze wszystkiemi potrzebami za 30 złr. 16) Tenże JX. Pleban sprawił ornat biały półjedwabny z kwiatami i wszystkiemi potrzebami za 20 złr. 17) Ornat fioletowy półjedwabny z kwiatami pąsowemi także przez JX. Plebana za 18 złr. 18) Kapa uroczysta koloru białego, z kwiatami żółtemi sprawiona przez JX. Plebana za 34 złr. 19) Ornat szczéro jedwabny koloru czerwonego uroczysty przez Rozalię Kąkol parafiankę wartości przeszło 34 złr. 20) Trybularz piękny z nowego srebra z łódką i krzyż z takiegoż metalu na ołtarz sprowadził W. Kolator. 21) JX. Pleban sprawił: dwie bursy do chorych, dwie latarnie do noszenia przy processyi i do chorych, dwa portatilia nowe, dwa birety aksamitowe, lawoar do zakrystyi i kropielniczkę na wodę święconą; daléj dał oprawić kosztownie i ozdobnie cztéry mszały i inne książki kościelne, dał wyreperować i odpokostować wszystkie szafy i szuflady w zakrystyi na aparata kościelne, sprawił dwie Tuwalnie jedwabne z szczéro złotemi frandzlami, cztéry komeszki i kilka stuł do codziennego użytku, po kilkanaście korporałów i puryfikarzy lnianych, kilka par firanek kosztownych, trzy dzwonki ręczne, dwie pary lichtarzyków na ołtarze, kilka par pasków stósownych do koloru dziennego aparatów &c. wartości kilkadziesiąt złr. 22) Tenże JX. Pleban sprawił 3 alby uroczyste i piękny biały ornat za 50 przeszło złr. 23) W. Kolatorka ofiarowała albę z pięknego czystego płótna i kosztowną koronkę. 24) Panna Tetmajer zrobiła własnoręcznie i ofiarowała kościołowi piękny obrus i firanki. 25) P. Szeliska sprawiła piękne firanki na cyborium i na wielki ołtarz. 26) Parafianin Michał Bileński kupił i kościołowi ofiarował kapę koloru fioletowego za 24 złr. 27) Krzyż nowy duży na processyą, a drugi mniejszy z figurą P. Jezusa sprawili parafianie, jako też kilkanaście obrusów i ręczników. 28) JX. Pleban Leśny sprowa-

dził piękne kanony w ramach złoconych na 2 ołtarze za 20 złr., na resztę zaś ołtarzy takież same kanony, sprawili parafianie: Jacek Kubala i Apolonia Michałek. 29) JX. Pleban Leśny dał wyzłocić 2 kielichy, krzyż ręczny, i waskula do chrztu i chorych. 30) Kosztem tegoż JX. Plebana przeszło 30 złr. dano drugą powałę nad presbyterium niezbędnie potrzębną. 31) Kosztem W. Edmunda Jastrzębskiego przeszło 100 złr. dano drugą powałę nad nawą koscioła, pobito dach na kościele od strony północnéj i zrobiono stopnie i mensę do dwóch ołtarzy pobocznych. 32) JX. Pleban Leśny sprawił piękną sukienkę na puszkę czystem srébrem ozdobnie haftowaną, dwie par wazoników na kwiaty, dwie par tacek z pięknemi ampułkami, dał zrobić do zakrystyi drzwi nowe, blachą żelazną całe okute, kazał wyreperować ławki, katafal odnowić i stósownie odmalować, kosztem przeszło 30 złr. 33) JX. Pleban wspólnie z parafianami sprawił Baldachim nowy, jedwabny prawdziwem srebrem pięknie haftowany za 60 złr. 34) Jacek Kubala parafianin z Biadolin, kupił do kościoła 2 chorągiewki za 16 złr. 35) Tenże Jacek Kubala własnym kosztem 200 złr. kazał wystawić wspaniałą znacznéj wielkości figurę kamienną, ze statuą Matki Boskiéj pięknie wyzłoconą. 36) Tenże Jacek Kubala kosztem własnym przeszło 150 wystawił na cmentarzu do chowania umarłych krzyż kamienny znacznéj wysokości z figurą Pana Jezusa pięknie wyzłoconą. 37) Antoni Gala ze Sufczyna ofiarował do kościoła dywanik za 6 złr. i dał na upiększenie ołtarza Matki Boskiej 10 złr. 38) Jakób Kubala z Dembna kazał odnowić i odmalować Ogrojec kosztem 20 złr. 39) Staraniem i kosztem ks. Plebana Józefa Leśnego zaprowadzona została w kościele Dembińskim w roku 1862 legalnie droga krzyżowa z Odpustami, na ten cel sprawiono Stacye męki pańskiéj olejno na płótnie malowane w pięknych złoconych ramach za cenę przeszło 200 złr. do czego najwięcéj przyczyniło się 14 pobożnych parafian. 40) W roku 1862 zaprowadzone także zostało w kościele Dembińskim kosztem i staraniem ks. Plebana Bractwo Różańca ś., z tego powodu sprawiono piękny Obraz Matki boskiéj Różańcowéj do Ołtarza przez P. Strzegockiego artystę w Krakowie olejno na płótnie malowany za 140 złr. do czego parafianie za składki dali 50 złr. resztę zaś 90 złr. i rama do tego obrazu złocone za cenę 20 złr. dał Wny. Edmund Jastrzębski. 41) Za kwotę 89 złr. zebraną ze składek między parafianami sprawiono piękny sztandar z Obrazem Matki boskiéj Różańcowéj. 42) Sprawiono piękny feretron Matki boskiéj Różańcowéj wraz z tajemnicami za kwotę przeszło 80 złr. także ze składek pomiędzy parafianami zebraną. 43) Sprawiono kasę Bracką, skarbonkę, tackę, książki potrzebne do prowadzenia rachunków i zapisywania dochodów i wydatków Brackich za kwotę przeszło 30 złr. z dobrowolnych składek pomiędzy parafianami zebraną. 44) Sprowadzono z fabryki Wideńskiéj piękne lichtarze z metalu Alpaki, na wielki Ołtarz za 121 złr. zebranych z dobrowolnych składek. 45) Sprowadzono z Karlsbadu za łaskawém pośrednictwem Jks. Słowińskiego Proboszcza z Poręby Spytków 6 pięknych lichtarzy na ołtarz Matki boskiéj Różańcowéj za kwotę 71 złr. ze składek zebraną. 46) Kupiono piękną lampę przed wielki ołtarz za 46 złr. 47) Przed ołtarz Matki boskiéj Różańcowej

kupiono lampę za 6 złr. 48) Dano zrobić postument pod feretron Różańcowy i szafę na świéce i lampy brackie za 10 złr. 49) Postawiono na cmentarzu do chowania umarłych trupiarnię za 100 przeszło złr. zebranych pomiędzy parafianami, nareszcie cały cmentarz okopano wałem, i obsadzono głogiem.

II. Co do budynków Plebańskich, Organistówki, szkoły.

1) Całe pomieszkanie Plebana w najgorszym będące stanie, i zanadto szczupłe, Ks. Pleban Józef Leśny własnym kosztem przeszło 900 złr. zupełnie wyrestaurował, nowym dachem pokrył, o dwa pokoje powiększył, nowe podłogi, drzwi, okna, sufity, kominy, piece podawał, kuchnie przestawił, i wewnątrz całe pomieszkanie odmalował. 2) Kosztem tegoż Plebana dano sztachetki około Plebanii, a około ogrodu nowe płoty, za 80 złr. 3) Staraniem także Plebana i pod jego kierunkiem postawiono nowe obszerne stajnie na konie i bydło, wraz z wozownią na bryczki i komórką na sprzęty za 1110 złr. na co Konkurencya dała 810 złr. resztę dołożył sam Pleban. 4) Ks. Pleban postawił daléj własnym kosztem 90 złr. stajenkę niezbędnie potrzebną na konie gościnne lub własne. 5) Postawiono kosztem około 200 złr. stodołę i szopę na wozy, zwalone i zgruchotane w czasie gwałtownéj burzy, do czego przyczynił się dużo Wny Kolator z parafianami. 6) Ks. Pleban teraźniejszy własnym kosztem przeszło 300 złr. postawił nową obszerną i wygodną szpiżarnię z piwnicą pod spodem. 7) Stajenkę na skład różnych rzeczy gospodarskich a obok niéj chléwy i kurnik z piwnicą pod spodem w najgorszym będące już stanie ks. Pleban własnym kosztem przeszło 100 złr. w roku 1862, przestawił pięknie i dogodnie urządził. 8) W roku 1862 przystawiono do Plebanii bardzo dogodny i ozdobny ganek kosztem blisko 100 złr. samego ks. Plebana. 9) Postawiono pomieszkanie dla organisty za 90 złr. złożone na ten cel przez parafian. 10) Postawiono nowy budynek szkolny za kwotę przeszło 400 złr. złożoną przez parafian do szkoły należeć mających i zaprowadzono w roku 1861 szkołę trywialną w Dębnie z roczną płacą Nauczycielowi 189 złr. i 6 sągów drzewa na fundusz téjże szkoły i na założenie dał ks. Pleban Józef Leśny dwie obligacyje pożyczki narodowéj po 100 złr. z roku 1854 i t. d. prócz tego ofiarował do szkoły Naukę w obrazkach Tempskiego za 7 złr. 20 c. dał do szkoły stół, stołki i do wewnętrznego urządzenia wiele się przyczynił.

Najwyższy, od którego wszelkie ozdoby przyrody i dobra pochodzą, niech za te dary zleje na pobożnych Dobroczyńców wszelkie błogosławieństwo swoje, a szczególniéj na Pasterza tak gorliwego i hojnego.

Dan w Tarnowie 30. Maja 1863.

L. 3666 z r. 1862.

Wykład obrzędów Mszy ś. szczególniéj dla kapłanów.

Ciąg dalszy do Kur. IX. r. b.

O obmywaniu rąk przy Lavabo i o Psalmie: „Lavabo inter innocentes“.

Odbierając kapłan, jak dawniéj bywało, przynoszone ofiary, mógł łatwo ręce zbrukać; po ich więc odebraniu i złożeniu do konsekracyi na ółtarzu, potrzebne było *rąk*

obmywanie. Taki zdaje się niektórym, mógł bydź powód do wprowadzenia umywania rąk przy Mszy ś. Cokolwiek bądź w tym względzie, *umywanie rąk* przy offertoryum, jak daleko pamięć historyczna sięga, we wszystkich liturgiach kościoła wschodniego i zachodniego zawsze było używane; czyniono to w duchu religijnym, lubo już późniéj nie przynoszono ofiar do Ołtarza, i czyni się dotąd.

Jak woda czyści, ożeźwia, ożywia stworzenie materyalne, tak przenika ożywiająco ofiarna krew Odkupiciela stworzenia duchowe, co następne *umywanie rąk* oznacza, przypominające czystość duszy, jaką kapłani i wierni do ołtarza przystępujący, odznaczać się powinni.

Pierwotnie tak ofiarujący, jako i reszta obecnych kapłanów *ręce umywali.* Tomasz z Akwina tak o tem pisze: „Czyni się to z podwójnego powodu, bo najprzód zwyczajem naszym jest, nie dotykać się kosztowności rękami nie umytemi, a zatem nieprzyzwoitością bydź sądzimy, aby ktoś ośmielał się przystępywać do takich tajemnic z rękami, na którychby się bród znajdował; powtóre na znak, gdyż jak twierdzi Dyonizy, *umywanie kończyń ciała* (takiemi są ręce i nogi) oznacza oczyszczenie się od najmniejszych (powszednich grzéchów według słów Zbawiciela (Jan. XIII. 10) „Kto umyty (bez grzéchu śmiertelnego) jest, ten nie potrzebuje jedno nogi umyć.“ (Summ. theol. III. qu. 82. Art. V.) Tak Chrystus, nim eucharystyczną ofiarę postanowił, swoim apostołom, którzy wyjąwszy Judasza Iskaryoty, od grzéchu śmiertelnego wolni byli, nogi jeszcze umywał. Według Roz. XXX. W. 18—21 Księgi II. Mojż. Kapłani starozakonni w umywalnicy *ręce i nogi* umywać musieli, nim przystąpili do Ołtarza, *by snadź nie pomarli.* Zbawiciel nasz zmyciem nóg Apostołom po ostatniéj wieczerzy niejako zakończył *umywanie* ich, a przeszedł tylko obrządek *umywania rąk* do Zakonu nowego. Dla tego pisze tenże sam uczony Tomasz (l. c.) „Ten obrządek wystarcza na oznaczenie oczyszczenia doskonałego, ręka bowiem jest *narzędziem narzędzi* (organum organorum) zatem jéj wszelkie czynności przypisują się i dla tego czytamy u Psalmisty (XXV. 6) *Umyję między niewinnymi ręce moje.*“

Kapłan więc, przystępujący do ołtarza, powinien nie tylko od grzéchów śmiertelnych bydź wolnym, ale nawet od powszednich skruchą się oczyszczać. S. Cyryl Jerozolymski mówi: „Nie przynosi się woda dla umycia cielesnego brudu, bośmy nie zwykli z brudem do kościoła przychodzić, lecz to umycie rąk jest godłem, iż od wszystkich zmaz grzéchowych czystymi być powinniśmy, ręce bowiem oznaczają czyny.“

W Zakrystyi przed ubieraniem się, myjemy całe ręce, tu tylko te *4 palce* do piastowania ciała najświętszego przeznaczone i poświęcone. Przy jedném i drugiém umywaniu przypominajmy sobie słowa ś. Chryzostoma: „Cogita, quantum contra proditorem indignaris, et contra eos, qui Christum crucifixerunt; cave ergo, ne tu ipse reus sis corporis et sanguinis Christi. Illi sacrum corpus trucidarunt, tu post tot beneficia cum sordida suscipis anima. Neque enim satis habuit, hominem fieri, alapis cedi, immolari, sed seipsum commiscet nobiscum, non fide tantum, sed reipsa vos corpus suum constituit. Quanta ergo puritate oporteret

eum esse, qui hoc fruitur sacrificio! quanto radiis solaribus puriorem esse oporteret manum illam, quæ hanc carnem dividit; os, quod spirituali repletur igne, linguam tremendo sanguine tinctam.“ — Hom. 82. in Matth.

Świętość ofiary domaga się od kapłanów, zabierającym się do sprawowania takowéj, aby *chędogo* i *schludnie* do Ołtarza Pańskiego przystępywali; ręce, któremi wiernym błogosławią i tak często podczas Mszy ś. ukazują, i któremi Sakramenta śś. administrują, nie tylko prostaczkom, ale i wyższem osobom, delikatnością celującem i gorszącem się, nawet odrazę cierpiącem z powodu rąk opalonych, i zaniedbanych u dusz Pasterzy, w białości i czystości utrzymywali.…

Przystąpmyż teraz do szczytnéj treści Psalmu XXV. 6—12. **Lavabo** który w przekładzie X. Wujka tak opiewa: *6. Umyję między niewinnymi ręce moje:*1) *i obejdę ołtarz Twój Panie! 7. Abym słyszał głos chwały: i opowiadał wszystkie dziwy Twoje! 8. Panie! umiłowałem ochędostwo domu Twego: i miejsce mieszkania chwały Twojéj. 9. Nie zatracaj z niezbożnymi Boże! duszy mojéj: a z mężami krwawymi żywota mego. 10. U których w ręku są nieprawości: prawica ich pełna jest podarków. 11. A jam chodził w niewinności mojej: odkup mię a zmiłuj się nademną. 12. Noga moja stała na drodze prostéj: w kościołach będę Cię chwalił Panie...* Dodaje się zwykle: *Chwała Ojcu* i t. d.

Umywasz Kapłanie! *ręce* żalem przeniknniony za twe przewinienia, abyś znalezion był niewinnym między niewinnymi; podnosisz potem ręce umyte w swojém i ludu imieniu i zanosisz *modły, wspomnienia, życzenia i postanowienia święte*... otaczając, 2) obejmując ołtarz na ziemi..... Przy wykładzie Wierszu tego 1. Augustyn ś. (Enarrat. II.) tak pisze: *„Ołtarz jeden stoi także przed oczyma Boga, do którego przystąpił kapłan, który się za nas ofiarował. Tym jest ów ołtarz w Niebie, którego nikt nie obejmie, co z niewinnymi rąk nie myje. Ołtarza tego* (na ziemi) *dotyka się wielu, a Bóg cierpi obelgi na tajemnicach swoich do czasu... Lecz Bracia moi! czy Jerozolima Niebieska taka będzie jak te ściany? W prawdzie z przewrotnymi mieścisz się pośród tych ścian, ale z bezbożnymi nie będziesz przyjętym na łono Abrahamowe.*“

Przy 2. wierszu Ś. Augustyn tak się zapytuje: „Co to znaczy: *abym słyszał głos chwały*“...? „Abym *zrozumiał*“ odpowiada. To albowiem znaczy *słyszeć w obliczu Boga.* Pragnąłeś Kapłanie w 1. obmywać się z wszelkiéj zmazy grzéchowéj, błogosławieni albowiem są *czystego serca*, albowiem Boga *oglądać* będą...; i z powodu tego, abyś według W. 2. uzyskał *ucho* także i *język* dla chwały Bożéj... *abym usłyszał głos chwały a opowiadał wszystkie dziwy Twoje...* abym z radością poił się śpiewy ludu mego podczas uroczystości i dzielnie prawił kazania o niezliczonych cudach dobroci Bożéj, szczególniéj ofiary Mszy św.

W 3. W. wychwalasz się, że nie tylko szukasz czystości wewnętrznéj, ale i *zewnętrznéj* dla domu bożego jako siedziby chwały jego czyli nabożeństwa ustawicznego.

1) na oznakę niewinności mojéj... Dawid.... 2) circumdabo.

Oby w samėj rzeczy *ochędostwo*, gorliwość o świątyni Tobie powierzonėj *ozdobę* co do ścian, ołtarzów, aparatów, sprzętów śś. towarzyszyło słowom Twojem! Kapłanie! wszakże w kościele Twoim Mistrz Twój i przyszły Sędzia Twój i ludu Twego założył Majestatu swego mieszkanie i obdarzył Cię dobrami kościelnemi do utrzymywania tego pałacu Jego widzialnego. Skoro odciągasz ręce Twoje od tego miłego obowiązku, już go nie *wyznajesz przed światem* Panem swoim a oto i słowo Jego dla Ciebie najstraszliwsze i *ja go nie wyznam przed Ojcem moim* jako moim zastępcą, godnym zapłaty wiecznėj.

W W. 4. i 5. bierzesz rozbrat z nieprawością... Nie daj Boże! rzeczesz niejako, abym należał do *niezbożnych* i *mężow krwi i zemsty* pragnących; i których ręce chciwością i krzywdą ludzką skalane, i zawsze hoże do ściągania dań od parafian; którzy kroku nie czynią *za darmo*; nic *dla Ciebie*, wszystko *dla siebie*.... i nie zasłużył sobie takiém postępowaniem, na *zagładę* duszy mojėj.

W 6. i 7. Obym raczėj mógł zawołać: *A jam chodził w niewinności mojėj.... Noga moja stała na drodze prostėj*... Oby wracała do mnie pierwotna prostota i niewinność młodocianna, *odkup* mnie od niewoli grzéchowėj, a *zlituj* się nademną, bom wybrany od Ciebie na okup ludu mi powierzonego i do rozmnożenia chwały Twojėj i słowem i przykładem, a ja za to wśród zgromadzonego ludu pieniami Cię wielbić, *wychwalać i głosić* będę wielmożne sprawy Twoje i przykazania Twoje, zachęcając do ścisłego ich wykonania. Poświęcam się na ofiarę Bogu Ojcu, Synowi i Duchowi Ś.....

Błogo kapłanowi, który tak przed Panem zastępów bez zarumienia i trwogi występywać może! Błogo i parafii, któréj taki pośrednik i ojciec przodkuje!

Nastąpi „o łączeniu się modłów ofiarnych z kościołem niebieskim.“

N. 1693 et 1787.

Piis ad aram suffragiis commendatur

Anima Relig. Josephae Kuhn 83 am. Monialis claustri St. Benedicti Leopolitani, in Staniątki die 17 Maji a. c. demortuæ et Anima Perill. et AR. Joannis Paulik Decani Czchovensis et Parochi in Domosławice demortui die 1 Junii a. c. mane sacramentis moribundorum provisi, pro quo Consodales Societatis precum unam Missam obsolvere obligantur.

E. C. E. T. 3. Junii 1863.

Josephus Alojsius,
Episcopus Tarnoviensis.

E Consistorio Episcopali,
Tarnoviae die 8. Junii 1863.
JOANNES FIGWER, Cancellarius prov.

Tarnoviae & Jasło. Typis Anastasii Rusinowski, 1863.